

*Sygn. akt IV Ka 191/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 21 kwietnia 2015 roku.*

*Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:*

*Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk*

*Sędziowie SO Tomasz Ignaczak (spr.)*

*del. SR Mariusz Wieczorek*

*Protokolant* st. sekr. sądowy Dagmara Szczepanik

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Janusza Omyły

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 roku

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art.286§1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 25 lutego 2015 roku sygn. akt VII K 623/14

na podstawie art. 437§2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk, art.440 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. S. i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.**

Sygn. akt: IV Ka 191/15

## UZASADNIENIE

**M. S.** został oskarżony o to, że:

w okresie od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia 31 marca 2014 roku doprowadził oddział ZUS do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 28418,39 zł. w ten sposób, że mimo ciążącego na nim obowiązku poinformowania organu rentowego o zaprzestaniu nauki pobierał rentę rodzinną wiedząc, iż w dniu 31 stycznia 2011 roku został skreślony z listy słuchaczy Zaocznego Technikum Dla Dorosłych w P. i nie kontynuował nauki w innej placówce, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

**Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie VII K 623/15:**

1. uniewinnił okraszonego od zarzuczonego mu czynu;
2. koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

**Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora.** Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając w apelacji wyrokowi:

-.

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj:
- art. 9 § 1 kpk i art. 167 kpk oraz art. 410 kpk polegającą na braku poczynienia przez Sąd z urzędu ustaleń faktycznych w odniesieniu do istnienia zamiaru oszustwa po stronie oskarżonego, poprzez zaniechanie wystąpienia do Zaocznego Technikum dla Dorosłych w P. o udzielenie informacji, czy oskarżony faktycznie podjął naukę, czy uczęszczał na zajęcia, jaka była przyczyna wykreślenia go po pierwszym semestrze z listy słuchaczy, podczas gdy ocena materiału dowodowego zdaniem prokuratora powinna skutkować przypisaniem oskarżonemu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wyzyskanie błędu ZUS w zakresie kontynuowania przez niego nauki, a w konsekwencji sprawstwa zarzucanego mu czynu;
- art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów, w szczególności poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego, który przyznał się do winy, stwierdził, że do szkoły nie chodził, co świadczy zdaniem prokuratora o jego winie umyślnej i powinno skutkować przypisaniem mu zarzucanego czynu;
- art. 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nie spełniający wymagań przewidzianych w tym przepisie, a polegający na braku określenia, z czego Sąd wywiódł tezę o tym, że po stronie oskarżonego nie można mówić o pozorowaniu nauki.

**W konkluzji prokurator wniósł o:** uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

Na rozprawie apelacyjnej prokurator podtrzymał swoją apelację i wnioski w niej zawarte.

Oskarżony na rozprawie apelacyjnej wnosił o nieuwzględnienie apelacji prokuratora i o utrzymanie wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy w trybie art. 452 § 2 kpk na rozprawie apelacyjnej uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez odebranie od oskarżonego dodatkowych wyjaśnień. Oskarżony wyjaśnił, że nie miał zamiaru pobierać żadnej nauki, opłacił jedynie chesne po to, aby uzyskać formalne poświadczenie o wpisaniu na listę uczniów i przedłożyć je w oddziale ZUS w celu uzyskania renty socjalnej.

**SĄD ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:**

Apelacja okazała się zasadna i w wyniku jej rozpoznania doszło do konieczności uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy rozpoznawaniu sprawy doszło bowiem do naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku powodując, że wyrok ten jest co najmniej przedwczesny. Sąd Rejonowy poczynił również błędne ustalenia faktyczne w zakresie fikcyjności pobierania nauki przez oskarżonego, co również miało ewidentny wpływ na treść wyroku.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku trafnie przywołał orzecznictwo, zgodnie z którym celem renty socjalnej świadczonej po ukończeniu 16 roku życia jest realne kontynuowanie przez uprawnionego nauki – niezależnie od jej wyników. Jednak należy od tej sytuacji odróżnić zjawisko „pozorowanej nauki”, polegającej jedynie na formalnym uzyskaniu i utrzymywaniu statusu ucznia w celu uzyskania i przedłużenia świadczeń rentowych. Nie jest świadczeniem należnym renta socjalna uzyskana jedynie na podstawie formalnego wpisu na listę uczniów bez rzeczywistego podjęcia nauki ( Sąd Okręgowy wskazuje, że w pełni podziela tu poglądy zawarte w zacytowanych i

wymienionych przez Sąd Rejonowy na s. 5 – 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku judykatach, więc nie będzie ich ponownie przytaczał).

Oskarżony – dopytany na rozprawie apelacyjnej – wprost bezpruderyjnie przyznał, że nigdy nie miał najmniejszego zamiaru podjąć nauki ani w szkole wymienionej w zaświadczeniu na k. 3, ani w szkole wymienionej w zaświadczeniu na k. 6. Nie planował i nie stawiał się na żadną lekcję, nie chciał się kształcić – chciał jedynie uzyskać formalne zaświadczenie o statusie ucznia po to, aby przedstawić je w oddziale ZUS w celu uzyskania renty socjalnej. Jego zamiarem nie było więc pobieranie nauki, a tylko i wyłącznie uzyskanie nienależnej (co wynika z w/w judykatów) korzyści majątkowej w postaci renty socjalnej. Jego aktywność w szkole ograniczyła się jedynie do opłacenia czesnego i uzyskania formalnego zaświadczenia o statusie ucznia. Zatem oskarżony jedynie pozorował naukę.

Tym samym Sąd Rejonowy błędnie ustalił, jakoby oskarżony nie pozorował nauki (vide s. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), to ustalenie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 438 pkt 3 kpk, albowiem – jak wynika z s. 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku – stanowiło podwaliny do wyводу prowadzącego do uniewinnienia oskarżonego. Sąd Rejonowy dokonał również błędnej oceny dowodów, nie wziął bowiem pod uwagę wszystkich, składanych już przed Sądem meriti, wyjaśnień oskarżonego, w których ten powiedział, że żadnej nauki nie podejmował (naruszono tym samym art. 7 kpk i 410 kpk, uchybienia te miały wpływ na treść wyroku w rozumieniu art. 438 pkt 2 kpk, albowiem w konsekwencji doprowadziły do wykazanego wyżej błędnego ustalenia faktycznego, mającego przełożenie na wydanie wyroku uniewinniającego). Co więcej, z wyjaśnień tych można wywieść umyślność działania oskarżonego, przyznał bowiem, że wiedział, iż świadczenie mu się nie należy (zakładał jedynie, że w razie ujawnienia jego procederu renta zostanie mu „anulowana” bez konieczności jej zwracania). Wyjaśnienia złożone na skutek pytań zadanych przez sędziego referenta na rozprawie apelacyjnej stanowią jedynie przysłowiową „kropkę nad i” nie pozostawiając już (przynajmniej zdaniem Sądu Okręgowego) żadnych wątpliwości co do zamiaru oskarżonego.

Zdaniem Sądu Okręgowego oskarżony działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd organ rentowy co do rzeczywistego zamiaru rozpoczęcia i kontynuowania przez 4 lata nauki, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci nienależnej mu w tych okolicznościach renty socjalnej. Takie zachowanie wyczerpało dyspozycję art. 286 § 1 kk.

W tym miejscu odnieść należy się do treści zarzutu sformułowanego w akcie oskarżenia. Nie spełnia on podstawowych kryteriów, jakich można by oczekiwać od prokuratora zatwierdzającego ten dokument procesowy. Nie dość, że prokurator nie dostrzegł, że czyn oskarżonego miał początek we wrześniu 2010 roku i związany był z uzyskaniem decyzji o przyznaniu renty (zaś zachowanie polegające na niezgłoszeniu wykreślenia z listy uczniów w okresie od dnia 1 lutego 2011 roku do dnia 31 marca 2014 roku było jedynie wykorzystywaniem błędu, w który oskarżony wprowadził organ rentowy już wcześniej), to jeszcze nie zawarł w opisie czynu wszystkich znamion przestępstwa oszustwa. Jednak nie zwalniało to Sądu Rejonowego z obowiązku podjęcia inicjatywy z urzędu i skorygowania wadliwego opisu czynu, albowiem można to było zrobić w granicach skargi prokuratorskiej.

W szczególności pamiętać należy, że granice aktu oskarżenia wyznacza tożsamość czynu zarzucanego i przypisanego. Przedmiotem skargi prokuratora było zdarzenie faktyczne polegające na uzyskaniu przez oskarżonego korzyści majątkowej w postaci nienależnej renty socjalnej uzyskanej za pomocą wprowadzenia w błąd organu rentowego co do istnienia podstaw do wypłaty tej renty. Podstawą wypłaty renty socjalnej, o którą chodziło prokuratorowi, było pobieranie nauki w szkole. Jak wykazano we wcześniejszej części uzasadnienia, nie można za naukę w rozumieniu przesłanek do przyznania tej renty uznać jedynie formalnego wpisu na listę uczniów. Zatem to, że prokurator umiejscowił ten czyn dopiero od dnia 1 lutego 2011 roku i powiązał go z brakiem powiadomienia o skreśleniu z listy uczniów nie stało na przeszkodzie przypisaniu oskarżonemu prawidłowo opisanego czynu, a więc takiego, w którym oddałoby fakt, iż oskarżony wprowadził organ rentowy w błąd we wrześniu 2010 roku co do rzeczywistego zamiaru podjęcia i kontynuowania nauki, a potem przez 4 lata ten błąd wykorzystywał. Granice tożsamości czynu zarzucanego nie zostałyby w ten sposób przekroczone. Zmiana okresu czynu, uzupełnienie jego opisu o brakujące znamiona, nie powoduje wykroczenia poza granice aktu oskarżenia, jeżeli zmiany te nie doprowadzą do przypisania oskarżonemu zupełnie innego czynu (zdarzenia) niż ten, jaki zarzucał oskarżonemu prokurator.

Skoro tak, to przed Sądem odwoławczym stało zagadnienie, czy przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy będzie mógł przypisać oskarżonemu właściwy czyn. W apelacji prokurator „obudził się” z dziwnego stuporu i zaczął zarzucać Sądowi brak inicjatywy dowodowej (tak jakby sam nie mógł tych dowodów przeprowadzić już na etapie postępowania przygotowawczego), wskazywał (w dużej mierze słusznie) na błędną ocenę dowodów – ale dalej nie dostrzegał faktu, iż zarzut postawiony oskarżonemu wymaga gruntownego przemodelowania co do momentu popełnienia czynu i uzupełnienia o znamiona takie jak działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wprowadzenia organu rentowego w błąd. Prokurator wprost takich zarzutów w skardze apelacyjnej nie podniósł.

W takiej sytuacji procesowej (apelacja skierowana na niekorzyść ale przy braku odpowiednich zarzutów w apelacji pochodzącej od profesjonalisty) zastosowanie ma art. 440 kpk, zgodnie z którym jeżeli utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe, podlega ono zmianie na korzyść oskarżonego albo uchyleniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. W tym trybie Sąd pierwszej instancji orzekający ponownie nie jest związany treścią zarzutów prokuratora w zakresie, w jakim nastąpiłoby „przełamanie apelacji”.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim uznał, że zachodzi stan **rażącej** niesprawiedliwości wyroku, o którym mowa w art. 440 kpk (dlatego Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę będzie uprawniony do przypisania oskarżonemu na nowo opisanego przestępstwa). Uchylenie wyroku w tym zakresie nastąpiło bowiem w trybie art. 440 kpk w powiązaniu z art. 438 pkt 2 kpk i z art. 438 pkt 3 kpk. Byłoby bowiem rażąco niesprawiedliwe, gdyby oskarżony (zdaniem Sądu Okręgowego winny) uniknął pełnej odpowiedzialności tylko dlatego, że prokurator niewłaściwie opisał zarzut aktu oskarżenia, a potem w apelacji nie sformułował w tym zakresie konkretnego zarzutu.

Zdaniem Sądu Okręgowego należy rozważyć przypisanie oskarżonemu czynu polegającego na tym, że: działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej we wrześniu 2010 roku wprowadził organ rentowy – właściwy organ ZUS - w błąd co do istnienia faktycznych postaw do przyznania renty socjalnej w postaci rzeczywistego podjęcia nauki i woli jej kontynuowania w ten sposób, że przedstawił zaświadczenia z dnia 3 września 2010 roku i z dnia 16 września 2010 roku o wpisaniu na listę uczniów wskazanych w tych zaświadczeniach szkół, mimo, iż rzeczywistej nauki nie podjął i nie miał zamiaru jej podjąć, czym doprowadził ten oddział ZUS do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez przyznanie mu decyzją z dnia 9 września 2010 roku renty socjalnej w kwocie po 616,72 zł. miesięcznie, a następnie w okresie do dnia 31 marca 2014 roku wykorzystując ten błąd pobierał rentę socjalną, mimo, że w rzeczywistości nauki nie rozpoczął, a w dniu 31 stycznia 2011 roku został nawet skreślony z listy słuchaczy Zaocznego Technikum Dla Dorosłych w P. i nie kontynuował nauki w innej placówce, o czym wbrew obowiązkowi nie poinformował organu rentowego, uzyskując w ten sposób nienależne świadczenia w łącznej kwocie co najmniej 28418,39 zł., czym wyczerpał dyspozycję art. 286 § 1 kk.

Pozostałe zarzuty apelacyjne nie będą szczegółowo omawiane, gdyż wobec uchylenia zaskarżonego wyroku z przyczyn podanych powyżej byłoby to przedwczesne (art. 436 kpk).

Dlatego Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację wniesioną w tej sprawie uznał, że uniewinnienie oskarżonego przy tak skonstruowanym stanie faktycznym i przy zastosowaniu takiej oceny dowodów nie wydaje się być rozstrzygnięciem właściwym – z tego powodu zachodziła konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku (art. 454 § 1 kpk). Sąd Okręgowy podkreśla jednak, że ani dokonywana w tym uzasadnieniu ocena dowodów, ani zapatrywania członków składu orzekającego na treść ostatecznego rozstrzygnięcia, nie będą wiążące dla Sądu Rejonowego ponownie rozpoznającego sprawę, który może przecież odmiennie ocenić kluczowy dowód w postaci wyjaśnień oskarżonego (w tym złożonych dopiero przed Sądem drugiej instancji) – związany on będzie jedynie zapatrywaniami prawnymi i wskazaniem co do dalszego postępowania (art. 442 § 3 kpk).

Z tych powodów zaskarżony wyrok należało uchylić, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

**Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy:**

- dosłucha oskarżonego w kierunku pozorności podejmowania przez niego nauki, celu w jakim wpisał się na listę uczniów szkoły wymienionej w akcie oskarżenia ( oskarżony oczywiście będzie mógł odmówić wyjaśnień, ale wówczas Sąd Rejonowy w trybie art. 389 § 1 kpk ujawni jego wyjaśnienia złożone uprzednio, w tym na rozprawie apelacyjnej przed Sądem Okręgowym w dniu 21 kwietnia 2015 roku);
- rozważy zmianę opisu czynu zgodnie z zaleceniami zawartymi we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia – w tym zakresie skorzysta z dyspozycji art. 440 kpk, pozwalającego na zmianę wyroku na niekorzyść mimo braku podniesienia zarzutów w apelacji prokuratora;
- będzie związany poglądami prawnymi zawartymi we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia;
- co do przeprowadzania pozostałych dowodów skorzysta z dyspozycji **art. 442 § 2 kpk** ( ponowne przesłuchiwanie świadka nie ma w tej sprawie sensu i nie będzie potrzebne).

Wobec powyższego orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.